Ten wieczór nie był dla nas dobry. Gratuluimy zbyt rerwanu, to była taka „gdańska", w której zbyt często podpowiadliśmy się piłki. Lechia miała natomiast w swoich szeregach takich graczy jak Rafał Wolski, Miłos Krasić, Simeon Sławczew czy bracia Paixao i przewyższała nas pod względem piłkarskim. My z kolei nie robiliśmy tego, co powinniśmy zrobić – stwierdził trener Ojrzyński. – Wspólczuję swoim chłopakom, bo porażka w derbach w 95. minucie jest bardzo bolesna. Dobrze, że mamy teraz przerwę na kadrę, w której będziemy mogli się pozbierać i przemyśleć pewne rzeczy. – **rozsądnie podsumował mecz trener Arki Gdynia Leszek Ojrzyński.**

Autor: Leos